

## Recenzja: Kidd “Rap i jego sobowtór”

Mateusz "Axun" Kołodziej / Październik 25, 2013

**Kidd** jak zwykle bez półśrodków. Tegoroczna płyta założyciela labelu Skwer, zatytułowana **“Rap i jego sobowtór”**, doczekała się recenzji na blogu.

Byłem aktywnym użytkownikiem forum ŚLIZG w czasach, kiedy gazetę o tym samym tytule można było kupić w kiosku, swoje teksty “na papierze” zamieszczali tam Andrzej Cała i Marcin Flint, w równoległym internetowym świecie Zin w kolejnych postach próbował przekonać wszystkich, że Papoose to nowy Big L, Eskabe i Lilu śnił o funku, Ostrowski odzyskiwał hip-hop, a połowa obecnych userów forum nie miała pojęcia, co to post i host. Gdzieś w tamtym okresie pierwszy raz usłyszałem też Kidda. W tym krótkim wstępie nie chodzi jednak o to, że jestem już starym człowiekiem. Istotny jest tutaj fakt zetknięcia się z twórczością Kidda, która – z większym lub mniejszym natężeniem – towarzyszy mi do dzisiaj.

Powtarzam to, co stali czytelnicy blogu wiedzą od dawna: nie jestem fanem “Dział zabranych” – pewnie dlatego, że spoken word nigdy nie był mi bliski. Kidd-raper, Kidd wkładający kij w mrowisko (czytaj: polską scenę hip-hopową), Kidd udowadniający, że dobry emcee nie potrzebuje kontraktu z Asfaltem i Prosto – to jest ten Wojtek Cichoń, którego chcę słuchać. Takiego Wojtka dostajemy właśnie na płycie “Rap i jego sobowtór”.

Tytułem nowy materiał Kidda nawiązuje do książki “Teatr i jego sobowtór” Antonina Artauda (jego podobizna pojawia się zresztą na okładce płyty). XX-wieczny autor i aktor był pasjonatem teatru, cierpiącym z powodu trawionej go (teatr, nie autora) “wewnętrznej choroby”. Przez całe życie poszukiwał alternatywy dla każdego jego elementu. Kidd, jako osoba zagłębiona w rapie, równie silnie kochająca go, co nienawidząca, szybko odnalazł z książką “wspólny język”. Bez zbędnego pochlebiania scenie (“Rap to getto, w którym siedzę sam na jednej z ulic / Wszystkie inne są ślepe, przez co gromadzą ludzi”), z ironią (“Biorę w nocy spray / Każde HG na mieście ma nagle dopisek Wells”) przeradzającą się w świadomą krytykę (“Jak ci śmieszni MC’s i ich betonowy polot”) członek formacji Rap Addix wyklada karty na stół, punktując słabości i bolączki rap gry. Czasami ucieka od tej tematyki i skupia się na swojej osobie (świetny, kończący całość numer “The 18th Letter” będący monologiem wewnętrznym, rozmową Kidda z Wojtkiem Cichonim), snując własną autobiografię na trackach. Bez półśrodków (“Składam słowa tak, że boli, od głośkania jest reszta / Produkcji, które besztam od niechcenia na wersach”) i z pomysłem na kolejne linijki (choćby taka gra słów: “Nie ma przebac, beatmaker dziś Zaspął na melanz / Jeszcze jeden Cruz po Ziolo, a będziemy go zbierać”).

“Rap i jego sobowtór” nie jest na pewno płytą bez skazy. Sam jej autor nie może zostać nazwany mianem “rapera idealnego”. Flow i technika – na tych płaszczyznach Kidd na pewno posiada pewne braki (występująca w niektórych momentach gorsza artykulacja lub złe przejścia między wersami). Nadrabia je jednak tekstami, zawartymi w nich spostrzeżeniami oraz selekcją bitów, na które kładzie słowa (dobra elektronika, zero zamuły; prosy lecą w tym miejscu do Zaspála i Ziolo). Ale gospodarz to nie wszystko. Pojawiają się także goście: Jeżozwierz w ciekawym “Pcham wam fikcję”, Goldi i Laikike1 w “Ill Communication” (fanem tego drugiego może nigdy nie byłem, ale z radością przyznaję, że Laik nawinął tutaj jedną z najlepszych zwrotek na przestrzeni ostatniego roku). Do tego Faczyński w “Runaway Slave”, czyli mała sentymentalna podróż dla tych wszystkich odbiorców, którzy pamiętają kultową już “Pansofię”.

Polska rapowa płyta roku? Bez przesady. Na pewno jednak album z czołówki, którego echa wracać będą do nas jeszcze przez bardzo długi czas.

Płyta ukazała się m.in. pod [patronatem](#) AxunArts. (Mateusz “Axun” Kołodziej)



**Kidd “Rap i jego sobowtór”**  
(2013; Skwer)



[About these ads](#)

Oceń ten wpis:  1 Głosy

Poleć / Share this:     

Dodaj do ulubionych:   Wczytywanie...

Październik 25, 2013 in Recenzja. Tagi: hip-hop, kidd, muzyka, rap, rap i jego sobowtór, recenzja, skwer

### Related posts



Recenzja: Besides "We Were So Wrong"



Krótka piłka #214: Triumf Bursy w Roku Tuwima



Recenzja: B.R.O "High School"

[← Ambientowa płyta duetu Palmer Eldritch](#)

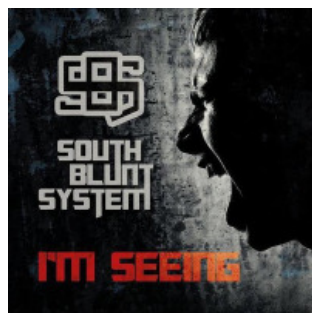
[Wideo: Tom Horn "For the moment" →](#)

Dodaj komentarz

---

Wprowadź swój komentarz do tego pola...

Konkurs



Lubisz to?



**AxunArts**

Lubią to!

873 osoby lubią obiekt AxunArts.



Wtyczka społecznościowa Facebooka

M. Kołodziej @ Twitter

### Tweety



**Mateusz Kołodziej**

@matthew\_axun

Wideo: Wdowa, donGuralesko, Tede, D

Pokaż podsumowanie

Tweetnij do @matthew\_axun

Najnowsze komentarze



[Mateusz "Axun" Kołod...](#) on [Posłuchaj: Martyna Jakubowicz...](#)



[Pan Piotr](#) on [Posłuchaj: Martyna Jakubowicz...](#)



[Mateusz "Axun" Kołod...](#) on [Znamy program jubileuszowego A...](#)



[Czytelnik](#) on [Znamy program jubileuszowego A...](#)



[Mateusz "Axun" Kołod...](#) on [Znamy program jubileuszowego A...](#)

Kup książkę!



Klikaj i pomagaj



Prawa autorskie

Komentarze zawarte na blogu są własnością użytkowników. Materiały opublikowane na blogu podlegają polityce ochrony prywatności. Copyright © [AxunArts](#) 2005-2013. All rights reserved.

[Zaloguj Wordpress.com](#)

892,514 wejść

[Blog na WordPress.com](#). [The Expound Theme](#). Autor motywu: [Konstantin Kovshenin](#).